Nᴱᴿ 46

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 16 Kwietnia v. s. 1820 roku

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dn. 14 srednia.	27 cal. 10, 5, lin.	+ 5, 8 stopn	Zachodni	Pochmurno
	dn. 15 średnia.	27 — 7, 0, —	+ 8, 7 —	Połud. Wsch.	Descz z grzm.
	dn. 16 godz. 6	27 — 5?, 6, —	+ 7, 5	Południowy	Descz m.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Podług ostatniey gazety senackiey, datowaney dnia 3 marca, przez ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

Dnia 3 marca. Znaydujący się w *Królewcu* pierwszy deputat likwidacyyny z Prussami i państwami niemieckiemi, rzeczywisty radca stanu *Aweryn*, mianowany jenerał-prowiantmeystrem 1go woyska, z premianowaniem do rangi 4tey klassy.

Dnia 13 marca. Polny inspektor poczt półkownik, *Doliwa Dobrowolski*, przez wzgląd na długą służbę w tey randze i wielorakiego odznaczenia się w służbie, zaświadczonego przez zwierzchność, nayłaskawiey mianowany rzeczywistym radcą stanu, pozostając przy teraźnieyszym obowiązku.

Dnia 17 marca. Permski gubernator cywilny radca stanu, *Kridner*, mianowany rzeczywistym radcą stanu.

Teyże datty. Archanjelski wojenny gubernator wice-admirał, *Kłokaczew*, otrzymał rozkaz bydź jenerał gubernatorem archanjelskim, wołogodzkim i ołonieckim.

Dnia 19 listopada 1819. Cesarz Jmć potwierdził opinią rady państwa, przyznającą *Mikołajowi*, synowi rejestratora kolegialnego *Iwanowa*, prawo bydź wyniesionym do ślacheckiey dostoyności, za rzeczywistą oyca służbę w woysku.

Dnia 10 grudnia 1819. Cesarz Jmć potwierdził opiniją rady państwa, dozwalającą chorążemu Adamowi *Cekanowu* przyjąć imie rodowe *Cepryńskich-Cekawych.*

Rzeczywisty radca stanu *Czychaczow*, nayłaskawiey udarowany brylantowanemi znakami orderu ś. *Anny* pierwszey klassy.

Wędrownik angielski kawaler *Porter*, ofiarował Cesarzowi Jegomości różne zabytki starożytności, jakoto: 1) Cegłę z rozwalin Babilonu. 2) Kawałek kleju (bitume) używanego do budowy w tém mieście. 3) Trzoinę zwykle rosnącą między cegłą a tym klejem. 4) Kawałek marmuru z rozwalin Persopolu. 5) Kawałek marmuru z grobow dawnych królów perskich, nazywanego *Nakszi-Rustam.* 6) Greckiey roboty kamey, kupione u żyda w Bagdadzie. Wszystkie te osobliwości rozkazał Cesarz Jmć złożyć w muzeum azyatyckiém cesarskiey akademii nauk.

HISZPANIJA.

(*z gaz. ryz. Zusch.*) Jako rzecz mającą związek z nowemi wypadkami, zawierają pisma publiczne następującą mowę kardynała Burbon, który d. 16 kwietnia 1814 w *Walencyi* na czele deputacyi kortezów spotykał Króla *Ferdynanda* powracającego naówczas z Francyi: „Królu! Nieszczęsna łatwowierność sprowadziła cię z tronu, który osiadłeś zawcześnie przez niedołężność oyca, pozbawionego zaufania w narodzie. Okolicznościom tego wypadku towarzyszyły sceny bezecne, uwłaczające twey rodzinie. Zguba twoja o mało nie pociągnęła za sobą zguby narodu, który tylko swój ratunek, winien był męztwu i wytrwaniu. Klęski jego są niewypowiedziane, i oyczyzna nosi jeszcze żałobę, po ofiarach nayszlachetnieyszych, jakie poniosła w sprawie swojey niepodległości. Naród niezgięty nieszczęściami, powstając z łona swych zwalisk, mógł był obrać sobie za naczelnika któregokolwiek z wojowników, co naywaleczniey bronił jego wolności, lub z urzędników, który naymężniey obstawał przy świętościach praw jego. Wdzięczność mu ten krok nakazywała, a może i potrzeba. Z tém wszystkiém więcey baczny na głos przysięgi, niżeli własnego interessu, uwieńcza znowu twe skronie tą samą koroną, która z nich spadła, a którą potrafił uratować dla ciebie i bez ciebie. Nie zapominay nigdy, że tę koronę winien jesteś jedynie wspaniałomyślności narodu, i że całe twe życie, równie jak twoich następców nie wystarczy na zawdzięczenie mu jego ofiar. Oyczyzna innych granic dostoyności twey nie zakreśla nad te, które obeymuje karta konstytucyyna, przez jey reprezentantów zaprzysiężona. Dzień, w którym ją naruszysz, zerwie uroczyste ogniwa, które z tobą zawiera, i sam ulegniesz prawu, którego dziś jesteś narzędziem. Panuy xiążę, pociesza oyczyznę w nieszczęściach, jakich dla ciebie i przez ciebie doznała, użyy, powagi która cię przyozdabia, na zagojenie jey ran bolesnych. Nie masz ofiary, na którąby się wzdrygnęła dla współdziałania z tobą w tak szlachetnym zawodzie. Niechay niebo tyle błogosławi i przedłuża dni twoje, ile je poświęcisz uszczęśliwieniu narodu!„ — Gdy potém mowca zapytał, kiedy Król zechce zaprzysiądz konstytucyą, odpowiedział N. Pan wtedy: „Nie pomyślił em jeszcze nad tém.“

Madryt 24 marca.

Już i Pan Salmon minister przychodow, który jeden tylko z dawnego pozostał był ministeryum, złożył toż ministeryum, a na jego mieysce mianowany dnia 22go marca Pan Canga Arguellos, który jest na wygnaniu w Ceuta. Posłano gońca po niego. — Tegoż dnia Pan Purga i Puga mianowany członkiem naywyższey rady skarbowey. — Jenerał Margrabia Compoverde mianowany kapitanem-jeneralnym Grenady, a jenerał Hrabia Almodovar kapitanem-jeneralnym Walencyi — Jenerałowie Villacampa i Mina potwierdzeni na swoich stopniach. Pierwszy mianowany kapitanem jeneralnym Katalonii, a drugi kapitanem-jeneralnym Nawarry.

Chcąc Król dać wierzycielom stanu dowód troskliwości swojey o ich dobro, wydał dnia 20go marca ustawę, przeznaczającą wszystkie dobra i dochody zniesioney inkwizycyi ś. na umorzenie długu publicznego.

Wydano już rozkaz wywiezienia jezuitów do Genui, których ma bydź 4,700.

Przypominają sobie teraz w Madrycie, iż przeszłego lata spostrzeżono na pałacu inkwizycyi ś. taki napis: *Dom ten do najęcia od d. 1go stycznia r. 1820.*

Jenerał Espoz i Mina mianowany kapitanem jeneralnym Nawarry doniósł o tém mianowaniu siebie w odezwie, w którey wyraził: — „Król Ferdynand VII, przybywszy wpośród „nas roku 1814, miał nas uszczęśliwić, gdy „nieszczęściem, otoczony został w pierwszych „zaraz chwilach lada jakimi ludźmi, źle myślącymi ministrami, pochlebcami i intrygantami, „którzy zwróciwszy go z prawdziwey drogi, „obłąkali na krętych ścieżkach, i w liczne „błędy wprawili. Uczuł to zaraz naród, a i „my, którzy w obronie jego walczyliśmy, nie „mogliśmy utaić tego przed nami. Przedsięwziąłem był wywieść Króla z błędu. Moje „pokuszenie się o opanowanie Pampeluny nie „inny cel miało. Gdyby mi się udało było, „rząd konstytucyyny byłby wcześniey zaprowadzony, i Król zostawałby w bezpieczniey„szem położeniu. " — Mówi daley o wygnaniu swojém, o pośpiechu, z jakim do oyczyzny powrócił, skoro się w niey rozległ odgłos konstytucyi i stanów, o ogłoszeniu konstytucyi w St Estevan, i o zawarowaniu przez siebie wszelkiey własności; poczém tak mówi: — „Teraz przemawiam do was Nawarczykowie „jako kapitan jeneralny, którą dostoyność „mam od Króla. Upominam was, abyście przestrzegali porządku, byli prawom posłuszni, „i bronili tronu konstytucyynego. "

Oto są nowe szczegóły o wypadkach zaszłych w Bercellonie: — „Po ogłoszeniu konstytucyi, pobiegł lud hurmem do gmachow inkwizycyi ś. i domagał się otworzenia drzwi. Nie chcieli tego uczynić inkwizytorowie, więc lud drzwi powysadzał. Wszystkich serca zapaliły się gniewem na widok nieszczęśliwych wychudłych, wybladłych, chwiejących się na nogach, pozbawionych oddawna światła słonecznego; w dwóch niespełna godzinach wszystko tam z gruntu przewrócono. Ulice przyległe zawalono xięgami, papierami i rękopismami znalezionemi w tym straszliwym trybunale. Między wypuszczonymi na wolność uyrzano jenerała Castellar, i aktora Pindro trzymanego od dwóch lat w więzieniu inkwizycyynym. Dowodcami tego szlachetnego postępku przeciw despotyzmowi inkwizycyi, byli Vomaro sławny adwokat, i Plandolet, oba mieszkańcy Barcellony mający wielką wziętość u ludu. Na rozwalinach lochów inkwizycyynych ma bydź zrobiony rynek publiczny, poświęcony mężnemu *Quiroga*, oswobodzicielowi Hiszpanii. "

Przysięga królewska ogłoszona w Saragossie dnia 10go. Pomimo tego junta tameczna wydała oświadczenie, iż wprzód tey odmianie stanu rzeczy wierzyć nie będzie, dopóki Król nie złoży stanom przysięgi.

Madryt 31 marca.

Dnia 24go marca wydała tymczasowa junta rządząca oświadczenie do narodu, w którém przytacza powody, dla których nie są zwołane nadzwyczayne, ale tylko zwyczayne, przez konstytucyą kadyxką przepisane stany. Przy tém oświadczeniu załączona jest ustawa królewska zwołująca stany; te na rok 1820 i 1821 zwołane będą podług art. 104 i 108 konstytucyi kadyxkiey, i rozpoczęć mają swe obrady dnia 9go lipca roku bieżącego. Przy teyże ustawie są dwa przepisy względem sposobu wyborow w Hiszpanii i na przyległych wyspach, a drugi względem wyborow w krajach zamorskich.

Zjechał tu jenerał Hrabia Abisbal, a przeto fałsz, jakoby chciał się ogłosić konsulem rzeczypospolitey hisspańskiey.

Gazeta londyńska *Kuryer* umieściła kilka listów z *Kadyxu* pod dniem 14 marca, z których przytoczymy następujące szczegóły o tamecznych wypadkach. — „Dnia 9 b. m. panowała zupełna spokoyność w *Kadyxie*. Około południa przybył jenerał *Freyre* z *Porto Santa Maria*, co sprawiło wrażenie. Wysiadłszy na ląd, zawołał dobitnym głosem: *Mieszkańcy Kadyxu, przynoszę wam konstytucyą*. Zebrany lud powitał go radosnemi okrzykami; wielu jednak uważało coś nadzwyczaynego w tym postępku, i niezupełnie mu ufało. O godzinie 4 wieczorem pokazał się *Freyre* na rynku ś. *Antoniego*, i ogłosił publiczności, iż nazajutrz d. 10 marca, o godzinie 10 z rana każe zaprzysiądz konstytucyą. Odezwał się lud: *Teraz zaraz! teraz zaraz!* ulegając na pozor *Freyre* powszechney woli, wydobył z kieszeni konstytucyą drukowaną d. 19 marca 1812 roku, i pocałowawszy ją, zawołał: *No! to i teraz wykonaymy przysięgę, a iutro ją z przyzwoitemi obrzędami powtórzymy.* Wywieszono natychmiast chorągiew z napisem: *Niech żyje konstytucya! Niech żyje* Freyre, *który ją przywraca.* Domagał się potem *Freyre* od ludu, aby zaniechał wszelkiey zemsty i prześladowania; na co dały się słyszeć głosy: *Serca wolne nie znają zemsty; wszystko jest zapomnianém i przebaczoném.* Otworzono więzienia i wszystkich, którzy tam za polityczne zdania siedzieli, uwolniono. Radość trwała przez noc całą. Oświecono miasto, i żadney zdrożności nie popełniono. Nazajutrz z rana gazeta kadyxka umieściła odezwę podpisaną przez jenerała *Freyre*, aby wszystkie domy przystrojono, aby wszyscy urzędnicy municypalni zebrani w wskazaném mieyscu, udali się w paradzie na rynek ś. *Antoniego*, i byli obecni ogłoszeniu konstytucyi,

oraz, aby domy przez 3 nocy wciąż oświecano.— Druga odezwa, podobnież przez jenerała *Freyre* podpisana, zachęcała mieszkańców *Kadyxu* do spokoyności i jedności, obiecywała im żądaną konstytucyą, mianowała konstytucyyny magistrat miasta, złożony z tych samych osób, które już w roku 1814 urząd piastowały, i nakoniec oddała mieszkańcom pochwałę za dobre ich dotąd sprawowanie się. Przyniesiono już kamień konstytucyyny na rynek. Wyprawiono posłańca z zaproszeniem jenerała *Quiroga* i sztabu jego na ten obrządek. Od świtu wielka panowała radość. Wszyscy przypiąwszy kokardę narodową do kapeluszów lub czapek, śpieszyli ku bramie, dla powitania oczekiwanych z wyspy *Leon* wojowników. Tymczasem o godzinie 10 woysko, które otoczyło rynek i do utrzymania porządku przykładać się miało, wystrzeliło do bezbronnego ludu przy okrzykach: *Niech żyje* Ferdynand VII! *precz z konstytucyą*! Niepodobna sobie wystawić przestrachu i narzekania blizko 50,000 zebranych obywateli, którzy chcieli uciekać a nie mogli, jedni na drugich padali, i sami sobie ucieczkę tamowali. Nikt nie wiedział gdzie się miał schronić. Słychać powszechnie, iż pierwey rozdano żołnierzom gorące trunki, dla tém większego umysłów ich zapalenia. Zdawało się, iż sam jenerał *Freyre* stanął na ich czele, i zachęcał do rzezi. Po rozproszeniu ludu, oficerowie uciekli, i prostych żołnierzy zostawili. *Kadyx* wystawił na ten czas widok zdobytego szturmem miasta; zniknęła wszelka karność woyskowa. Rabowano i rozmaite popełniano bezprawia. Trwało to aż ku wieczorowi, kiedy oficerowie, wrócili do żołnierzy, i zaprowadzili ich do kwater. Znaleziono 400 (a podług innego listu 419) trupów na ulicach; nierównie więcey ludzi raniono, bo do samych szpitalów sprowadzono przeszło 900. Z 8 cieśli robiących rusztowanie do kamienia konstytucyynego, zabito 5. Tak okropny wypadek zasmucił mieszkańców; nikt nie śmiał mówić z sąsiadami; każdy zamknął się w domu. Słychać, iż chciano zwabić woysko z wyspy *Leon* do *Kadyxu*, i tam wymordować. Jenerał *Quiroga* zaledwo nie dał się uwieść temi wspaniałemi przysposobieniami, lecz wypadła szczęśliwa okoliczność, która go do południa na mieyscu zatrzymała.“

Francya.

Paryż dnia 1 kwietnia. Dnia 1 b. m. wyszło urządzenie królewskie w 3 tytułach. Pierwszy ściągający się do *gazet* i *pism peryodycznych*, stanowi: 1) w 5 dni po ogłoszeniu ninieyszego urządzenia, właściciele lub wydawcy odpowiedzialni wszystkich wychodzących teraz gazet i pism peryodycznych, powinni w *Paryżu* oświadczyć prefektowi policyi, a w departamentach prefektom mieyscowym, iż myślą podlegać przepisom prawa z d. 31 marca 1820 i chcą używać pozwolenia, danego im w artykule 2gim tegoż prawa; 2) nadal zaś, każdy ktoby chciał wydawać nową gazetę, powinien otrzymać na to pozwolenie od Króla, i podać prośbę do ministra sekretarza stanu wydziału interessów zagranicznych; 3) pozwolenie to ma bydź bezpłatnie zapisane do xiąg właściwych.— Drugi tytuł mówi o *Cenzurze*: 4) Przy ministrze sekretarzu stanu wydziału spraw wewnętrznych, będzie kommissya cenzurna, która ma tymczasem przezierać wszystkie gazety i pisma peryodyczne; 5) składa się ona z 12 członków; 6) każdy artykuł gazety powinien bydź przed wydrukowaniem podpisany przez kommissyą; 7) kommissya nie może w tey mierze wyrokować, jeśli nie ma przynaymniey 5 członków obecnych; 8) w stolicy każdego departamentu, ustanowiona przy prefekcie kommissya cenzurna złożona z 3 członków, trudnić się będzie tymczasowo przeglądaniem gazet, które w departamencie wychodzą; 9) rada złożona z 9 urzędników, mianowanych przez Króla na przełożenie kanclerza, ministra sekretarza stanu wydziału sprawiedliwości, mieć będzie poruczony sobie dozor nad cenzurą; 10) kommissya cenzurna w *Paryżu*, zdawać będzie raz w tydzień, a kommissye departamentowe przynaymniey raz na miesiąc, sprawę wydziałowi dozorczemu z czynności swoich. 11) w przypadku jeśliby wypadało tymczasowo wstrzymać wydawanie jakiey gazety, rozkaz w tey mierze powinien pochodzić od wydziału dozorczego z zezwoleniem ministra sekretarza stanu sprawiedliwości.— Trzeci tytuł tycze się rysunków i rycin.

Xiążę *Richelieu* przesłał władzom departamentowym oba uchwalone niedawno prawa względem ścieśnienia osobistey wolności i cenzury. Załączył oraz okolnik, w którym wystawia, jak te prawa uważać potrzeba. I tak o censurze mówi;— „Zamiar tego prawa jest widoczny. Po uspokojeniu namiętności, przysposobią się wszelkie środki do oparcia wolności druku na przyzwoitych ustawach, i nadania tymże ustawom należney mocy, która jest jedyną tey wolności rękoymią. Cenzura nie ma bydź rozciągnioną *do wszystkich płodów umysłu*. Nowe prawo nie uchyla bynaymniey artykułu konstytucyi względem zapewnienia wolności druku, lecz go owszem potwierdza.„ Względem prawa o ścieśnieniu osobistey wolności tak pisze:— „Prawo to ściąga się jedynie do tych, na których wielkie pada podeyrzenie. Nic więc takiego nie obeymuje, coby dobrych obywateli mogło nabawić niespokoyności. Nie zmienia przepisów powszechnego prawa kryminalnego, lecz tylko upoważnia wstrzymać podanie do publiczney wiadomości sądowych badań, których zawczesne ogłoszenie mogłoby bydź niebezpiecznem, jeśli się do politycznych spisków ściągają. Usuwaycie więc WPanowie wszelkie deklamacye, które by ludowi wystawiały fałszywy obraz niewoli i tyranii.

Dnia 1 t. m. mianował Król członków kommissyi cenzorów w tuteyszey stolicy, a od d. 2 b. m. wszystkie gazety tuteysze zostają pod cenzurą. Słychać, iż oprócz *Konserwatora, Minerwa* przestanie także wychodzić.

Gazety tuteysze liberalne korzystając jeszcze z ostatnich chwil wolności druku ogłosiły zatrważające wiadomości. I tak doniosły o buncie we Włoszech i w *Berlinie*. Piszą, iż powstanie w *Bononii* rozpostarło się do *Medyolanu*, i że mieszkańcy obu tych miast domagają się konstytucyi od Austryi. Zapomnieli tymczasem, iż *Bononija* nie należy do Austryi, lecz do Papieża. W Prussach (dodają) pomimo wielkiey baczności rządu, rozeszła się wieść o wypadkach w Hiszpanii, co skłoniło woysko krajowe do buntu. W dzienniku *Sława* (*la Renomée*) czytamy, iż mieszkańcy w *Magdeburgu*, dopominająo się konstytucyi, strzelali do

osady, a dziennik *Arystarch* dodaje, iż lud powstawszy w *Neapolu* i *Rzymie* zrzucił jarzmo niewoli. Inne atoli gazety przytaczają dla zaspokojenia umysłów, iż mieszkańcy *Magdeburga*, *Neapolu* i *Rzymu* nic podobno nie wiedzą o tych wszystkich bohatyrskich dziełach, i że o nich dopiero z gazet paryzkich powezmą wiadomość.— Dziennik *niepodległy* (*Independent*) korzystał także z ostatniey chwili, i jak sam wyraża, przemówił jeszcze raz głosem wolności. Oświadczył, iż gdyby cenzura wymazała mu jaki ważny artykuł, zostawi tam próżne mieysce, a publiczność będzie mogła domyślić się przyczyny. Jeśliby go zaś przymuszano do ogłoszenia cudzych zdań, spodziewa się, iż czytelnicy jego poznają się na tém.— Bracia *Baudouin*, xięgarze tuteysi, ogłosili, iż od czasu ustanowienia cenzury wydawać będą tomami dzieło pod napisem: *Mały Monitor*, czyli urzędowy dodatek do wszystkich dzienników wychodzących we Francyi, i w niém umieszczać wszystkie artykuły, które cenzura gazet wymaże. Wzywają więc wszystkich dziennikarzy, aby im takie artykuły z wymienieniem nazwiska cenzora i dnia, kiedy miały bydź umieszczone, w listach frankowanych pocztą przesyłali. Przy każdym tomie będzie dołączony wizerunek jednego z cenzorów, zrobiony sposobem litograficznym.

Anglia.

Londyn, *dnia 4 kwietnia*. Król powrócił znowu do zdrowia; przechadza się prawie codzień po ogrodzie w *Brighton*. Okna pobliższych domow wychodzące na ogrod, są zawsze napełnione widzami. tak wielką radość sprawuje, powrót N. Pana do zdrowia. Xiążę *Hessen-Homburg*, szwagier Króla Jmci, i austryacki poseł Xiążę *Esterhazy*, udali się dziś do *Brighton*.

Niedawno przywieziono do Anglii zapakowane w skrzyni koronę i kleynoty Króla Kandyi. Zabrano je roku 1815 jako zdobycz w pałacu zrzuconego króla, złożono potém w banku, a dnia 29 marca otworzono skrzynią. Między osobliwościami w niey zawartemi, znayduje się korona ze szczerego złota, zupełna zbroja złota, z mnóztwem kleynotow, brasseletow, naszyynikow i innych ozdob, po większey części kosztownemi kamieniami wysadzonych, sztuczney roboty i na złotych łańcuchach zawieszonych. Król darował to wszystko wojownikom, którzy zdobycz tę zabrali, a która się teraz przez publiczny targ sprzedawać będzie.

Gazety nasze zawierają imona 164 osob, które świadczyć będą w mającym się rozpocząć procesie przeciw zdraycom stanu z ulicy *Cato*. Między świadkami tymi znaydują się Lord *Castlereagh*, Hrabia *Harrowby*, PP. *Palmerston* i *Chetwynd*, kanclerz skarbu i Pan C. *Bathurst*. Dnia 15 stawić będą obwinionych przed sądem; sąd rozpocznie się dnia 17. Główniejszych punktow obwinienia przeciw nim jest cztery. Zamiarem ich miało bydź: 1) zrzucenie Króla, 2) wzniesienie buntu i zgładzenie Króla, 3) zgładzenie także ministrów, 4) obalenie zbroyną ręką konstytucyi i rządu. Mnieyszych obwinień jest jedenaście.

Pan *Canning* utracił dnia 31 marca, 19letniego pełnego nadziei syna, Jerzego.

Sir Th. *Lawrence* wybrany został prezydentem królewskiey akademii malarstwa, snicerstwa i budownictwa, na mieyscu Pana *West*.

W okolicach *Leeds* od 30 marca do 1 kwietnia zaszło wiele rozruchow, tak dalece, że potrzeba było użyć woyska. Pierwsze podeyrzenie wzbudziła skrzynia z bronią, która do *Leeds* przyszła. Spostrzeżono wkrótce zbroyne kupy w różnych kierunkach; widziano wypuszczoną na hasło ognistą kulę; w wielu mieyscach napotykano kupy uzbrojonego pikami ludu (po 60 i 200 głów), które jednak za zbliżeniem się żołnierzy szły w rozsypkę. Jednego z nich, kowala, poymano, i spodziewają się poymać jeszcze więcey. Piki mają długości 9 cali, ale są prostey roboty.— W *Glasgow* chciano uwięzić dwóch kowalów, za robienie pik, ale uciekli.

Zaburzenia w Irlandyi zbliżają się do końca. W hrabstwie *Maho* panuje zupełna spokoyność.

W *Manchester* dnia 29 marca, dway uwolnieni w *York* reformatorowie *Saxton* i *Wilde* spotykani byli z tryumfem; a tłum wyprzągł konie z pojazdu, w którym ze dwiema kobietami siedzieli i ciągnął go do miasta. *Saxton* chciał zabrać głos do zgromadzonego tysiącami ludu, ale mu tego policya zabroniła.

W *Gibraltarze* zaszły kłótnie między 64 regimentem załogi a oficerami znaydującey się tam eskadry amerykańskiey; zaczęły się od pojedynku, a zakończyły oświadczeniem gubernatora, że eskadra nie ma prawa zawijać do portu gibraltarskiego.

Z treści niedawno tu otrzymanych listow królowey angielskiey, dowiadujemy się co następuje: N. Pani uskarża się szczególniey na to, że nie otrzymała żadnego poselstwa ze strony rządu po śmierci Króla, teścia swego. Powiada, że tak minister hannowerski jako i konsul i wszyscy ajenci angielscy nie okazali dla niey uszanowania i nie przestawali tytułować ją Xiężniczką Karoliną Brunświcką. Wyraża też nieukontentowanie swoje dla rządu papiezkiego i powiada, że zawsze dawana była dla niey jako dla Xiężny *Walii* straż honorowa; ale od czasu tego jak jest królową angielską, odmawiają tego pod pozorem ze strony kardynała *Consalvi*, że rząd angielski nie kazał jey uznawać pod tym tytułem. Oświadcza też życzenie swoje mieć na rezydencyą *Buckingham-House* i żąda, ażeby do służby jey przyymować przed innemi sług zmarłego Xięcia *Kent* i Xięcia *Leopolda*. Rozkazuje też, że jeśli rząd zaniedbał wskazać dla niey jakiego pałacu, aby nająć dla niey dom jaki w okolicy *Dover*. N. Pani zamyślała opuścić *Rzym* dnia 3 kwietnia, zabawić krótko w *Pesaro* a potém udadź się niezwłócznie do Anglii. Oczekujemy więc Królowey za kilka tygodni.

Wilno.

Koncert JPani *Catalani*, który był ogłoszony, dla jey słabości odłożonym został. Przed swym wyjazdem do Petersburga, jeden tylko da koncert w następny poniedziałek, t. j. 19 kwietnia. Cena za weyście złotych 30, osobne afisze o szczegółach koncertu doniosą: biletów dostać można w magazynie JP. Józefa Kopscha i w xięgarni uniwersyteckiey u JP. Zawadzkiego

Kurs wileń. d. 13 kwiet. na assyg. rubel sr., 3 r. kop. 87; dukat hol. nowy r. 11, kop. 59, stary r. 11 k. 40; imperyał 37 r. kop. 60.

WolnoDrukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 46.

Wilno dnia 16 kwietnia v. s. 1820 roku.

Ogłoszenia.

w Xięgarni Uniwersyteckiey u Józefa Zawadzkiego są do przedania następujące noty muzyczne.

Pod koniec roku przeszłego ogłoszona była prenumerata w Warszawie na dzieła muzyczne sławney tameczney kompozytorki Pani Szymanowskiey. *Dzieła te już wyszły na widok publiczny, mając z pięknego sztychu i papieru niepospolitą typograficzną zaletę. A ponieważ wiele osob żądało dzieła tego udzielne mieć części, przeto ogłasza się ich cena jak następuje.*

Vingt Exercices et preludes pour le Pforte *Rub.* 2 *C.* 50

Six Romances avec accompagnement de Pforte *Rub.* 1 —

Caprice sur la romance de Joconde (et l' on revient toujours) *C.* 70

Divertissement p. le Pforte avec accomp. de Violon *C.* 70

Six marches p. le Pforte *R.* 1 —

Serenade pour le Pforte avec accomp. de Violoncelle *C.* 70

Grande Walse p. le Pforte à quatre mains *C.* 70

Le Depart Romance (Paroles de Cervantes trad. p. Florian) *C.* 50

Fantaisie p. le Pianoforte *R.* 1 —

Six Menuets p. le Pianoforte *C.* 85

Romance de Mr. le Prince Alex. Galitzin *C.* 55

*Dix-huit danses de diff. genre p. le Pforte R.*1 *C.*80

Noty muzyczne, które nakładem J. Zawadzkiego wyszły świeżo z pod prasy:

Deszczyński *J. Six polanaises faciles p. le Pforte à quatre mains* *C.* 60

Deszczyński *J. Grande Polonaise p. le Pforte ded. à Mlle la Cesse Th. Wołłowicz* *C.* 30

Tyszkiewicz Sev. *Six Polonaises p. le Pforte C.* 40

---

1 *Od Rządu gubernialnego Litewsko-Wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się życzących na dawniey naznaczone dwa terminy przez tenże Rząd, dla nabycia z publiczney licytacyi wsi Spundziszek i części wsi Czepajewa z sześciu włościańskiemi zabudowaniami, i Spundziską karczmą, w tuteyszey gubernii powiecie Brasław. położonych, ocenionych do* 6,000 *rubli ass. należących do obywatela Justyna Dowgiałły, w celu zadosyć uczynienia Izbie Wileń. Powszechney Opieki, za wziętych w roku* 1809 *i* 1810 *w teyże Izbie przez wyżey wspomnionego Dowgiałły różnemi czasy rubli ass.* 6,600 *i czer. zł.* 500 *naznaczają się teraz po raz trzeci terminy, amianowicie: pierwszy dnia* 2, *drugi* 5 *a trzeci ostateczwy* 8 *następującego mca julii, azatém życzący nabydź takowe wsie, zechcą przybydź na wyżey naznaczone terminy sami lub od siebie umocowanych wysłać do tego gubernialnego Rządu. Dnia* 11 *apryla* 1820 *roku.*

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

---

1 Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Ziemskiego Ptu Wileń: w dacie niżey wyrażającey się zapisanego et eorundem pod pieczęcią Ziem. tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1820 miesiąca aprila 19 dnia Przed aktami Ziemskiemi Ptu Wileń. stawając osobiście Star. Dawid Chomkowicz Zakowicz oświadczenie wpisać do protokułu podał następnie pisane oświadczenie imieniem Star. kupca Ucianskiego Dawida Chomkowicza Zakowicza w rzeczy następującey. Przed kilko laty oświadczający się zrobiwszy spółkę z Berką Hirszowiczem obyw. Ucianskim zajedno z nim wszedł w handel, dzieląc po połowie wszelki zysk i stratę, że zaś handel bez kredytu obeyść się nie może, przeto powierzał Chomkowicz Berkowi cerograffy, a Berko również dawał ie Chomkowiczowi. Nie akuratne Berki obeyście się dało powod, iż Chomkowicz z nim rozdzielić się zupełnie i obliczyć się postanowiwszy, opisał się w tey rzeczy na Sąd Polubowny Zydowski, który gdy z nim ostateczny postanowił rachunek oba wspólnicy roku 1818 julii 26 dnia wedle religii swojey wykonali przysięgę, iż żaden z nich wzajemnie powierzanych cerograffow nieutaił i nikomu nie inwadiował, mimo dostateczne po takiey przysiędze bezpieczeństwo Chomkowicza, Berko były wspólnik jego utaiwszy Cerograff pod dattą 1817 februaryi 20 z terminem opłaty tegoż roku aprila 22 z pieczętarstwem Berki Leyzerowicza Szkolnika i Szepszela Szlomowicza obyw. Uciańskich na rubli srebr. 1200 traktował przelewem onego Mowszę Binowicza obyw. Traszkunskiego i W. Wincentego Piotrowskiego Sędz. Gran. Wiłkom. czy z nim zrobił jaki podstępny na krzywdę ich a na zaburzenie tylko spokoyności oświadczaiącego się akkord, niewiadomo, lecz oświadczaiący się postanowiwszy pozwać o takową zdradę i o złamanie wiary przysięgą upewnioney Berkę Hirszowicza Segal zowiącego się, niżeli z nim proceder przewiedzie, tym czasem onego solennie obżala, i ażeby nikt pomienionego cerograffu jako nic zgoła nie znaczącego nie nabywał, przez ninieysze oświadczenie ostrzega. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. Dawid Chomkowicz Zakowicz.

Zgodziłem Andrzey Towiański Regent Ziemski Wileński.

Takowe oświadczenie Redakcya może w Kuryerze Litewskim umieścić poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

Niżey podpisany stosownie do oświadczenia roku 1820 aprila 9 w aktach Ziemskich Wileńskich zapisanego i w ninieyszey gazecie sposobem awizacyi umieszczonego lubo jest pewnym, iż nikomu zgoła za cerograffami dłużnym nie jest, na podobny jednak przypadek, jak toż oświadczenie obeymuie chcąc się ubezpieczyć, każdego wszczególności zmyślony jego cerograf lub zdradą ukryty maiącego, uprasza, aby ony w przeciągu dwóch miesięcy do WJP. Dominika Wildziewicza b. Sędziego Gran. Wił. lub do W. Jana Zongołłowicza b. Pisarza Ziem. Wiłk. obu blisko Uciany mieszkaiących obywateli zajawić i przed nimi okazać raczył a od tych osob uwiadomiony o ilości i dacie nastania cerografu, z właścicielem onego rzecz mieć będzie i przed nim się tłumaczyć, niezajawienie zaś samo wprzeciągu tego czasu przed którą kolwiek z wyż wyrażonych osob, uczyni oświadczaiącego się bezpiecznym, a dzierżącego w ukryciu nic nieznaczący cerograf o zmowność i zdradę na szkodę oświadczaiącego się podeyrzanym. 1820 apr. 11 dnia.

Dawid Chomko *Z*akowicz kupiec Uciański.

Takową awizacyą może Redakcya w Kuryerze Litewskim umieścić poświadczam Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

---

1 Szlachecka Ptu Wileń. Opieka stosownie do rezolucyi swojey ogłasza: że kilkadziesiąt majątkow w pcie Wileń., tudzież trzy domy w mieście Wilnie położone a w zarządzeniu ninieyszey Opieki znaydujące się, ze wszelkiemi do nich przynależnościami wypuszczają się w roczną arendę, celem rychleyszego zaspokojenia zawinioney skarbowi należności, życzący więc takowe dobra lub udzielnie folwarki, młyny, karczmy i mieszkania w domach zaarendować, raczą z pewną i dostateczną poręką przybydź do miasta Wilna na

sessyą Opieki dla ułożenia się w dniach 19, 20 i 21 idącego mca kwietnia, Tabellę zaś majątków idących w arędę jako też inwentarze onych można w każdym czasie widzieć w kancellaryi szlacheckiey Ptu Wileń. Dat 1820 kwietnia 11 dnia Dziennik czynności podpisał prezydujący Vice-Marsz. Ptu Wileń. Ignacy Baliński.

Za zgodność Sekretarz Opieki Szlach. P.W. Zygmunt Siemaszko.

1 Skutkiem dekretu oczewistego Grodu Ptu Wileń. zapadłego w dacie roku 1819 d. 16 xbra sądzona została mnie niżey podpisanemu summa na W W. Maryannie matce, i Karolu synie Woysiadach z inekwitacyą do wszelkiego majątku ruchomego, i nieruchomego, tudzież wyszukać się mającego, gdy bowiem ciż WW. Woysiadowie troskliwie ukryć potrafili wszelką swą własność, oświadczający się przeto skutki powyższego dekretu, spełniać będzie na schedzie przypadłey dla tychże Woysiadow, z wydziału exdywizorskiego majątku W. Krzewkowskiego, w pcie Wiłkom. położonego Wieyki zowiącego się, gdyby przeto jakowy frymark, utajenie, lub cokolwiek podobnego, ku szkodzie oświadczającego się z prokurowanym niezostało, lub gdyby nikt z wyż rzeczonemi WW. Woysiadami w układy niewchodził, powyższey schedy nienabywał, jako już do satysfakcyi mocą powyższego dekretu uległey oświadczającemu się, śmiem upraszać. W przeciwnym bowiem zdarzeniu własney winię takową stratę przypisać zechcą. R 1820 d. 10 apr. Michał Kwiatkowski.

Że takowe oświadczenie w Kur. Lit. wydrukowane być może zaświadczam Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wileń.

1. Na mocy daney mnie plenipotencyi od JW. Jenerała Leytnanta i kawalera Markowa, possesora starostwa Olitskiego z folwarkami, w powiecie Trockim położonego, mam honor wezwać życzących mieć to starostwo w administracyi, aby dla zawarcia ze mną umowy, raczyli jawić się do mnie w mieście Wilnie w domie Cedlera na Ulicy Rudnickiey sytuowanego. Dat 1820 roku apryla 15 dnia.

Gwardyi sztabs kapitan i kawaler Andrejew Lichaczow.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Podług zwyczaju w tuteyszym mieście praktykującego się, w terminach Sgo Jerzego i Sgo Michała wypuszczają się w arędę domy, stancye, sklepy, i temu podobne, z powodu przeto zbliżającego się terminu Sgo Jerzego, wileński Policmeyster uprzedza wszystkich tuteyszych mieszkańców jako wypuszczających w arędę domy, stancye, sklepy, etc., tak też i naymujących one, że według krajowego prawa i prawideł w ustawie dobrego porządku w §§. 179 i 189 przepisanych, należy zawierać kontrakty czyli umowy na piśmie z poszczególnem wyrażeniem wszystkich warunkow jakie się stanowią między umawiającemi się, i takowe umowy czyli kontrakta zajawiać do Policyi, lub któreykolwiek części oney. Wolno wszakże robić najem mieszkań jako też i sług nie zajawiając kontraktów, lecz w zdarzeniu sprzeczki lub niedotrzymania warunkow umowy, Policya nie jest obowiązaną wówczas czynić żadney satysfakcyi stronom spór mającym i skargi o tém się nie przyymują. O czém dla wiadomości powszechney umieszcza się ninieysze w gazecię Kuryera Lit. Apryla 13 dnia 1820 roku.

P. Szlykow Policmeyster Wileński Radca Stanu i Kawaler.

2 Z mocy rezolucyi Sądu Ziemskiego Ptu Wileń. przezemnie niżey podpisanego delegowanego urzędnika, za tą powtórną awizacyą dla niejawienia się w pierwszych terminach ambientów, będzie się wyprzedawać z publiczney licytacyi, naywięcey dającemu, za gotowe pieniądze, dom po Bodzianowskich, częścią murowany a częścią drewniany z ogrodkiem fruktowym w mieście Wilnie na ulicy Wileń. pod N. 706 położony, w terminach: pierwszym dnia 19, drugim 20, trzecim 21 idącego roku i mca kwietnia. Życzący zatym nabydź wzywaią się na też termina do domu tegoż na ulicy Wileńskiey pod N. 706, gdzie się takowa licytacya w dniach oznaczonych od godziny 3 do godziny 6 odbywać będzie.

Jakób Towiański Ziem. Pttu Wileń. Pisarz.

2 Majętność Limentowszczyzna i folwark Przemysłow w powiecie Wileńskim, parafii Bohusławiskiey położone, o mil 8 od Wilna, 3 od Wiłkomirza, między rzekami Swięta i Wilia, w pozycyi od wszelkich wypadkow krytycznych zasłaniającey i od traktow usunietey, z wsiami Piple, Niewierance, Pacuniszki, i Melcheryszki, w których dymow rolniczych 32, dusz mężkich 104, wolnych 10; mające w sobie gruntu włók 55 w jednym obrębie, w liniach prostych, granicach pewnych i bez naymnieyszey szachownicy, w gruntach wybornych, łąkach i pastwiskach, z lasem na opał, z zabudowaniem w obu folwarkach dobrym, i w większey części nowo wystawionym, z browarami na dobrey wodzie exystującemi, z jeziorami Szwenta i Szopowo dobrze zarybionemi, alternato z folwarkiem Giełwanki do dziedzictwa JW. Grafa Kossakowskiego Generała woysk polskich należącym łowiącemi się, ex re działu przez JWW. Felixa i Konstancyi z Mikuliczow Horodeń skich sędziow granicznych powiatu Wileńskiego spełnionego i przyznanego, do dziedzictwa Bogusława Horodeńskiego pisarza sądu pokoju powiatu Maryampolskiego należące, na zaspokojenie wierzycieli przez rodziców dokomentem dzielczym przekazanych, są do wyprzedania, czy to pojedynczo lub w zupełności, ktoby życzył nabyć raczy zjechać na mieysce dla obeyrzenia, lub w czasie kontraktow następuiących w Wilnie w kancellaryi Ziemskiey lub Grodzkiey zgłosić się zechce.

Włościanie w ogólności wszyscy bardzo w dobrym są stanie, mają uprząż i dobytek przyzwoity, odbywają pańszczyznę każdy co tydzień samowtór po 3 dni, niemniey po 12 gwałtow do zbioru żyta i tyleż do jarzyny, i po 2 drogi do Wilna lub Kowna z dni swoich, intraty roczney gurą 12,000 złotych znaydvje się. Wilno d. 9 kwietnia 1820 roku B. Horodeński.

Że takowe ogłoszenie może być umieszczone w gazecie Kuryera Litt. świadczę Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

2 Sąd Magistratu miasta Wilna skutkiem postanowienia dnia 12 idącego miesiąca nastałego, zawiddamia wszystkich kredytorow i pretensorow do funduszu JPana Michała i Józefaty Siwickich małżonków obywatel. wileń. bydź mogących, iż po załatwieniu przez strony żądań i sprzeczek ostateczne i całkowite dzieło exdywizyi pomienionych JPP. Siwickich na dzień 26 idącego miesiąca apryla odroczył, aby przeto jakiegokolwiek bądź rodzaju kredytorowie i pretensorowie do majątku tychże JPP. Siwickich niechybnie w dniu 26 teraźnieyszego apryla w sessyi poobiedney z dowodami przez sądem magistratu wileńsk. stawali i stosunki swe usprawiedliwiali, a debitorowie jeżeli jacy są tłumaczenia się czynili, inaczey że dla wszystkich kredy-

torów i pretensorów do Sądu z dowodami na terminie powyższym niejawiących się wieczna amissya zapisaną zostanie, oraz że na debitorach powołanych będą sądzone do massy JPP. Siwickich należnoście, Magistrat miasta Wilna czyni w tém ninieyszą trzykrotną w Kuryerze Litt. awizacyą. Dat 1820 aprylą 13 dnia.

Mateusz Zołkowski R. M. W.
M. W. Rejent Misiewicz.

---

1. *Nankin ostyndyyski, perkale w różnych kolorach, skrzyneczki z farbami, gotowalnie, różne posrebrzane rzeczy, argent platé et haché, bižuteria, safianowe i inne różne nowe towary znayduią się w handlu Józefa Kopscha.*

---

2 *Majątek wieczysty od lat 150 w ciągłem dziedzictwie będący o mil 8½ od Wilna, położony w gruntach naylepszych pszennych, łąk na wozy do 1000 murożnego siana, lasu dębowego i opałowego włok kilkadziesiąt, dymow 27, młyn na dwa koła na stawie i rzece przechodzącey, z zabudowaniem dwornym mieszkalnym pięknym i gospodarskim wygodnym, z bydłem, końmi stadnemi, miedzią i naczyniami, żadnem długiem nieobarczony, z pewnością ewikcyi, rzeczony majątek jest do sprzedania, za odezwaniem się do redakcyi szukający nabywca z możnością opłaty za aktorstwo odpowiedni mający kapitał, dostatecznie w redakcyi poinformowany zostanie.*

---

3 *Sąd Taxatorsko exdywizorski spełniaiąc warunki dekretem remissyinym Ziem. P. Rosień. przepisane, do dóbr Kiejan w pcie Rosień. leżących februarji 10 dnia roku teraz w terminie z obwieszczenia dla usatysfakcyonowania wszystkich wierzycieli, jak zeszłego Andrzeja tak też i żul. Tomasza braci rodzonych i ich żon Rumszewiczow zjechawszy, inwentacyą urzędową uczynił, cały fundusz tychże Rumszewiczow w wiedzę swoją objąwszy ony w administracyą w połowie po Tomaszu Rumszewiczu dla jego żony Antoniny z Łukianskich i matki Dominiki Rumszewiczow, a dalszy JP. Jerzemu Godwoyszowi Chor. wręczył, komornikom do ostateczney pomiary przystąpić zalecił, komportacyą wszelkich pism do obiektu sprawy konkursowey należnych w dniu 15 marca z persystecyną 4roniedzielną do kancelaryi Ziem. aktowey Rosień. destynuował, w kolei gdyby do każdego wiadomości kogo to interesować będzie doszło, przez trzykrotną w Kur. Lit. awizacyą, daje wiedzieć, że termin ostewisty rozbioru tey sprawy konkursowey z odkładu w dniu 19 maja 1820 r. determinowany, iżby przed Sądem exdywizorskim do dobr Kiejan zebrać się mającym, wszystkie strony z pretensyami stawali zapowiada, w przeciwnym zaś razie na wierzycieli niedowodzących, w tym terminie swoich pretensyow amissyą zapisze a na debitorach etiam pod ich niestanność summy wskaże.*

Ignacy Bucewicz Prez. Ziem Rosień. i Exd. Dyonizy Paszkiewicz PisarzZiem. Rosień i Exd. Wincenty Ostrowski Sędzia Gro. Rosień. i Exdy.

---

3. *Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majętności Puciacinie do dziedzictwa W. Kazimierza Korsaka Kapitana woysk Polskich należney, skutkiem Remissy Ziemstwa Pttu Dziśnieńskiego w roku 1819 nowembra 14 dnia zakreszoney, bieżącego 1820 roku marca 10 dnia ustalony; odbywszy pierwszo zjazowe wyrokowanie, dla złożenia komportacyi w kancellaryi Ziemskiey dzień 26 aprylą, na odbycie zaś aktow z kim jakie wypadać będą, dzień 19 julii, a na powtórny zjazd i ukończenie taxy i exdywizyi dzień 9 augusta 1820 roku termina przeznaczył, na jakowe termina, aby kredytorowie i pretensorowie z swemi dopominkami jawili się pod zapowiedzianą w remmissyynym dekrecie ammissyą i upadek w rzeczy ostrzegając, ninieyszą awizacyą dla umieszczenia trzykrotnego w Kuryerze Litewskim podaje. Datt 1820 roku marca 12 dnia.*

Antoni Korsak Podsędek Z. P. Dziśnień. i prezydujący Exdywizor. Stefan Doboszyński Podsędek Z. P. Dziśnień. Exdywizor. Kajetan Jesman Z. Ptu Dziśnień. Pisarz Exdyw. Fr. Xr Lenkiewicz Z. P. Dziśnień. Reg.

---

3 *Obeymując zpod dożywocia matki mojey, majętność Ludwinow, wzywam wszystkich kredytorow ś. p. oyca mojego Ludwika Benisławskiego marszałka Pttu Lucynskiego iżby się raczyli zjechać do wyż rzeczoney majętności. Gubernii Biało-Rusko Witebskiey, w powiecie Lucynskim położoney roku ninieyszego 1820 mca maja 31 dnia, dla ogólnego rozrachunku i rozliczenia się.*

Stanisław Benisławski.

Takowe wezwanie że drukować można w gazecie zaświadczam Karol Romanowicz Sędzia Gr. Pttu Wileń.

---

3. *Antoni Dall'Occa, pierwszy kontrabasista Dworu Jego Imperatorskiey Mości, na żądanie powszechne, będzie miał zaszczyt dać 21 kwietnia we Srzodę, ostatni wielki koncert na Kontrabasie, w sali domu WW. Müllerów. Afisze w dniu tegoż koncertu o szczegółach onego zawiadomią. Cena biletu złotych dziesięć, aż do dnia koncertu dostać można Biletów w magazynie JP. Józefa Kopscha, i JP. Tekli Fiorentyniowey.*

---

3. *Magistratura Powszechney Opieki Litewsko-Wileń. mając w swoim zawiadywaniu kamienicę o dwóch piątrach naSubocz ulicy wWilnie pod N. 32 leżącą, dotąd po JW. Hrabi Mohlu za dług skarbowy utrzymywaną, uwiadamia tuteyszą publiczność przez ninieyszą odezwę, ażeby żądający wziąć rzeczoną kamienicę ze wszelkiemi do niey przynależnościami w arędę, raczyli się jawić na targi do kancellaryi teyże magistratury w pałacu JW. Cywilnego Gubernatora będącey, w dniach 12, 14 i 16 kwietnia idącego roku odbywać się mające, gdzie po zakończoney umowie zostanie wydany urzędowy kontrakt. Dat roku 1820 miesiąca kwietnia 9 dnia.*

Sekretarz Tytularny sowietnik Pietraszewski.

---

3 *Dom murowany w mieście Wilnie znaydujący się, do Desztrungow koniuszych należący będzie się wypuszczać przez publiczną licytacyą na wzięcie w arendowną roczną dzierżawę; azatym życzący go wziąć, zechcą przybydź dla licytacyi do policyi miasta guber. Wilna na terminy: pierwszy dnia 14, drugi 15 a trzeci 16 teraźnieyszego mca aprylą, Dnia 9 aprylą 1820 roku.*

Jan Terpiłowski Inspektor.
Tytularny Sowie. Hutowicz.

---

3. *Z kamienicy W. Łowczyney Czarnowskiey będącey naprzeciw młynu Królewskiego zbiegło w dniu 1 februaryi r. b. od mieszkających w teyże kamienicy Regentów Kalickich dwóch poddanychsłużących, dopełniwszy kradzie-*

ży w gotowych pieniądzach, i w różnych rzeczach na kilkaset rubli sr.; pierwszy z nich Jan Szlabowicz, urody średniey, włosow światłych, krótko strzyżonych, mający lat więcey 20, drugi Felix Stankiewicz urody niskiey, pękaty, włosow ciemnych także nisko strzyżonych lat 15, Obydwa w surdutach i maytkach sukna kosmatego czarnego, i w płaszczach starych sukna prostego, pierwszy w ciemno zielonym, drugi w szaraczkowym. Udzielnie przed dniem 1 februaryi tygodniem uciekła siostra wyż wyrażonego Felixa Stankiewicza, Karolina Stankiewiczówna, włosów ciemnych, nisko strzyżonych, twarzy ponurey, urody średniey, lat około 20, w surduciku sukna kosmatego czarnego: wszyscy troje poddani z majątku Nowego dworu w powiecie Brasławskim położonego. O przytrzymanie takowych zbiegów, lub o uwiadomienie gdzieby się oni okazali niżey podpisany uprasza naypokorniey.

Regent Franciszek Kalicki.

Za Rozkazem Jego IMPERATORSKIEY MOSCI.

3. Wyjątek dzieła rozbiorowego z Protokułu potocznego na fortunie JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza z wierzycielami jego Gubernió w: Kijowskiey, Wołyńskiey i Mińskiey na gruncie dóbr miasteczka Młynowa w Gubernii Wołyńskiey a ptcie Dubieńskim skutkowanego.

Roku 1820 miesiąca marca 24 dnia Plenipotent massy JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza jenerała woysk pol. we wniesieniu swoiém pod liczbą sto siedmdziesiątą do sądu ninieyszego rozbiór na fortunie tegoż JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza przeznaczony ułatwiającego donosząc; iż się już wszyscy zalikwidowali wierzyciele guberniow Mińskiey, i Kijowskiey; a w Wołyńskiey znacznieysza daleko liczba: pozostali mianowicie JOO. JWW. i Ur. Julia Bezobrazowa, Kajetan Borowicki czyli w jego prawie Senator Imperyi i kawaler Adam Hrabia Rzewuski, Bieniewska, Tomaszowa Biskupska, Dymitr Xiąże Czetwertyński, i Ignacy Dworzański sukcessorowie Dzierzbickiego, sukcessorowie Woyciecha Dobielewskiego, Felix Dobrowolski, Józefa Giedzieńska, Piotr Gliniecki, Felicyanna Jurgocka, Józef Jaworowski, Karol Jasiński, Antoni Komarnicki, Franciszek Kozłowski tradytor i skarbowy administrator Swinicich; Raymund Korsak, Piotr Karwowski sukcessorowie *n.* JW. Magdaleny Leduchowskiey, sukcessorowie *n.* Ignacego Lisowskiego, Landaur aptekarz, czyli Toruniowa; Xiądz Łazarewicz, sukcessorowie *n.* W. Michała Malińskiego, Franciszek Nani, Graff Ostrorog, Piotrowski Skarbnik posiadacz Murawicy, Serafin Płotnicki, Michał Podoski czyli w prawie jego Sobański, Adolf Rakowski, Józef Rynczewski, Szoduar, Wawrzyniec Guszowski czyli Zwolski, Karol Hungier, Ignacy Zalewski czyli prawo nabywca jego Jabczarski, sukcessorowie lub pretensorowie *n.* Antoniego Mitraszewskiego, Franciszek Zwolski kredytor i debitor massy z obowiązków administracyi skarbowey klucza Murawickiego za czas konfiskaty; Witkowski doktor medycyny, Ignacy Zozuliński, Jan Zawadzki, sukcessorowie Michała Hrabi Krasickiego, sukcessorowie Xiędza Wyrzykowskiego Proboszcza Koblińskiego, JW. Rozalia z Xiążąt Lubomirskich Hrabina Wacławowa Rzewuska przez wydany od siebie do tey massy pozew kalkulacyi z Opieki wuja Hrabiego Chodkiewicza dopominająca się, i z tego dopominku pretensye zaraszczająca i inni wynaleść się mający wierzyciele. Przedstawiał iż odbywszy już tyle załatwień, niepożytecznie byłoby czas tracić i dozwalać przyrastać procentów w oczekiwaniu na niepewne przybycie tak małey już liczby wspomnionych wierzycieli; że pomimo wniesienia do akt wielolicznych sądowych obwieszczeń, tyle razy już tey massy wierzyciele i pretensorowie przez gazetę Kur. Lit. o terminach i przeniesieniach z mieysca na mieysce juryzdykcyów zawiadamiani byli, niewiadomością więc terminów i mieysca sądzenia się rozbiorowego zjazdu w czasie następnym wymawiać się nie będą mogli.— Że nim się nie zamknie likwidacya, do stanowienia massy przystępować porządek prawny nie dozwala, a dzieło to na oczekiwane przybycie zatrzymywać, jest to spełniać krzywdę massie narastającemi procenty, i przedłużać satysfakcyą tym wszystkim wierzycielom, którzy się już raczyli zalikwidować, dla czego powodem zwykłą delikatności debitora okazując powolność, i o niewielkiey już liczbie ociągających się wierzycieli i pretensorów zawiadamiając, zamierzenia ostatniego już terminu likwidacyi tu w Młynowie do dnia dziesiątego maja idącego roku dla wszystkich w Guberniiach Mińskiey, Kijowskiey i Wołyńskiey pozostałych wierzycieli, a na tym dniu zamknięcia oney i zdeklarowania upadku prawa sądowi ninieyszemu przez odbycie komportacyi i wprowadzenie dzieła nie objawionych, następnie zaś do konstytucyi massy długow i majątku debitorskiego zabrania się, a rezolucyi na ten przedmiot zapaść mającey do Kuryera Lit. dla wiadomości publiczney podać dozwolenia prosił. Sąd takowe żądanie Plenipotenta massy rozpatrzywszy zdecydował: ponieważ już mała nader liczba wierzycieli i pretensorów debitora JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza jenerała woysk pol. w przychodzeniu ze swojemi prawami pozostałą bydź się okazuje, a i na tych oczekiwanie w niepewnym przybyciu przez narastające i każdodziennie przybywaiące procenta nanieśćby mogło massie ninieyszey i jey wierzycielóm w długach swoich zalikwidowanym znaczne uszkodzenia; dla tego przez ninieyszą rezolucyą obwieścić, i ostrzedz nielikwidujących się jeszcze wierzycieli; aby swoje prawa dla zaliczenia się na massie JW. debitora w tym sądzie do dnia 10 maja idącego roku na gruncie dóbr miasteczka Młynowa w Gubernii Wołyńskiey ptcie Dubieńskim dzieło ninieysze ułatwiającego złożyć starali się, aby zaś w poźnieyszym czasie (kiedy już zamknięte przyyście do likwidacyi długow nastąpi) niewiadomością o ninieyszey rezolucyi ciż wierzyciele wymawiać się nie mogli, Plenipotenta massy, iżby oną z protokułu ninieyszego wypisawszy, do Redakcyi Kur. Lit. podał, obowiązać. Czytano roku 1820 dnia 24 marca.

Sędzia Ptu Rudomyślskiego Jan Zaleski bywszy Dubien. Ptu Podsę. Jan Józef Dobrzański. Wolno drukować roku 1820 dnia 24 marca poświadczam.

Sędzia Ptu Rudomyślskiego Jan Zaleski.
byw. Dube. Ptu Podsę. Jan Józef Dobrzański

---

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remissą Sądu Głów. Witepskiey Gubernii drugiego Departamentu na rozdział funduszu JW. Ignacego Jana Molla chorążego Ptu Duneburg. przeznaczony w terminie z obwieszczenia wypadającym roku idącego mca februaryi 24 dnia do majętności głowney Syłowiszek w pcie Duneburg. położoney wkomplecie zjechawszy się, gdy za tem zjazdem powodem zaszłey smierci komornika pomiar czyniącego; oczewiscie rozsądzić niebył w możności, ostrzega wszystkich kredytorow i debitorow mających jakiekolwiek stosunki do JW. Ignacego Jana Molla, iż niechybnie w dniu 15 junii idącego roku do majętności Syłowiszek ziedzie i po ułatwionych produktach i replikach całą sprawę do namowy wezmie a na niestawających wieczną amissyą zapisze. Dat. 1820 mca febr 24 dnia. Symon Pakosz Sę. Ziem. Połocki Prez. Exd. Piotr Kiełpsz Sedzia Gr. Wiłkom. Exdywizor. Jan Kanty Boufał Pisarz Ptu Deneburskiego Exdyw.